

Sygn. akt VI GC 488/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 stycznia 2024 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Justyna Supińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 03 stycznia 2024 roku w Gdyni

na rozprawie

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa **Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **(...) spółce akcyjnej z siedzibą w S.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. 5 148,74 złotych (pięć tysięcy sto czterdzieści osiem złotych siedemdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 03 czerwca 2022 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2 217 złotych (dwa tysiące dwieście siedemnaście złotych) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 488/23

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 września 2022 roku, sprecyzowanym w piśmie z datą w nagłówku „dnia 08 sierpnia 2023 roku” (data prezentaty: 2023-08-11, k. 161-162 akt) oraz w piśmie z datą w nagłówku „dnia 22 sierpnia 2023 roku” (data prezentaty: 2023-08-25, k. 171-172 akt), powód Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 5 148,74 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 03 czerwca 2022 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 07 kwietnia 2021 roku kierujący pojazdem marki B. o numerze rejestracyjnym (...) mimo zachowania należytej ostrożności i dostosowania się do panującego na drodze oznakowania wjechał w niezabezpieczoną wyrwę w jezdni, wskutek czego doszło do uszkodzenia pojazdu. Powód wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie z ubezpieczenia autocasco, a następnie wezwał do jego zwrotu pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zarządcy drogi, jednakże bezskutecznie.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 20 lutego 2023 roku w sprawie o sygn. akt VI GNC 4686/22 starszy referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. domagał się oddalenia powództwa wskazując, że sam fakt najechania na ubytek w jezdni przez pojazd uszkodzowanego nie może stanowić o winie zarządcy drogi, stąd też brak jest podstaw do uznania, że pomiędzy zachowaniem ubezpieczonego zarządcy drogi – Miasta W. – Miejski Zarząd (...) we W. a szkodą istnieje związek przyczynowy, jak też miejsce zdarzenia nie zostało potwierdzone materiałem dowodowym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. jest użytkownikiem pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...).

W dacie zdarzenia, tj. w dniu 07 kwietnia 2021 roku, powyższy pojazd ubezpieczony był w zakresie dobrowolnego ubezpieczenia autocasco w Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne, a nadto: polisa, kserokopia dowodu rejestracyjnego, umowa cesji – w aktach szkody, k. 173 akt

W dniu 07 kwietnia 2021 roku K. S. jadąc pojazdem marki B. o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) we W. na wysokości posesji oznaczonej numerem (...) znajdującej się po przeciwnej stronie do kierunku jazdy, przed przejściem dla pieszych, najechał na znajdujące się w jezdni ubytki nawierzchni.

Po wjechaniu w ubytki nawierzchni K. S. poczuł drgania kierownicy. Udał się więc do autoryzowanej stacji obsługi pojazdów, gdzie po sprawdzeniu stanu technicznego pojazdu okazało się, że uszkodzeniu uległy felgi po prawej stronie, były one pokrzywione.

Ubytki asfaltu w nawierzchni jezdni nie były w żaden sposób oznakowane. Nie można było ich też dostrzec wcześniej ani oszacować ich głębokości, albowiem stała w nich woda.

Nawierzchnia ulicy (...) we W. na całej długości wykazywała liczne ubytki asfaltu, w niektórych z nich znajdowała się woda, zaś wkruszający się grys zalegał również na chodnikach.

zeznania świadka K. S. – protokół z rozprawy z dnia 16 sierpnia 2023 roku – k. 164 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:50-00:16:58), dokumentacja zdjęciowa stanu nawierzchni jezdni ulicy (...) we W. oraz protokół oględzin – k. 43 akt oraz w aktach szkody, k. 173 akt

K. S. zlecił naprawę pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) związaną z pokrzywionymi felgami zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P..

Po przeprowadzeniu naprawy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wystawił K. S. fakturę numer (...) na kwotę 5 148,74 złotych brutto.

kosztorys – k. 29-32 akt, faktura – k. 33 akt

K. S. zgłosił szkodę w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...) Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. jako ubezpieczycielowi autocasco. Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił mu odszkodowanie w kwocie 5 148,74 złotych brutto.

decyzja – k. 34-35 akt

Droga, na której doszło do szkody, tj. ulica (...) we W., znajduje się jako droga powiatowa w zarządzie Miasta W. – Miejskiego Zarządu (...) we W..

niesporne

W okresie od dnia 01 lutego 2021 roku do dnia 31 stycznia 2022 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. ubezpieczał od odpowiedzialności cywilnej Miejski Zarząd (...) we W..

niesporne

Pismami z dnia 23 lipca 2021 roku oraz z dnia 01 września 2021 roku i z dnia 21 września 2021 roku Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wzywał Miejski Zarząd (...) we W. oraz (...) spółkę akcyjną z siedzibą w S. do zapłaty kwoty 5 148,74 złotych, jednakże bezskutecznie.

wezwanie – k. 36-37, 38-39, 40, 41-42 akt

W 2023 roku ulica (...) we W. została wyremontowana.

zeznania świadka K. S. – protokół z rozprawy z dnia 16 sierpnia 2023 roku – k. 164 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:50-00:16:58)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez powoda w toku postępowania, w tym fotografii dokumentujących stan nawierzchni jezdni ulicy (...) we W. oraz znajdujących się w aktach szkody, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że ich moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się także – uznając je za wiarygodne w całości – na zeznaniach świadka K. S.. Świadek ten rzeczowo i zgodnie z innymi dowodami zebranymi w sprawie przedstawił fakty związane z okolicznościami, w jakich doszło do uszkodzenia jego pojazdu, tj. pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), potwierdzając, że najechał na nieoznakowane i wypełnione wodą ubytki w nawierzchni jezdni ulicy (...) we W., co spowodowało uszkodzenie m. in. felg w jego pojeździe.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 03 stycznia 2024 roku Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 4 i 6 k.p.c. pominął dowód z dokumentów znajdujących się w aktach szkody o numerze (...) i o numerze (...).

Sąd zważył bowiem, że pozwany dwukrotnie, tj. w dniu 18 kwietnia 2023 roku (k. 98 akt) oraz w dniu 16 sierpnia 2023 roku (k. 166 akt) był zobowiązany: do przedłożenia hasła dostępu do akt szkody, albowiem z urządzeń ewidencyjnych Sądu wynikało, że we wskazanym przez pełnomocnika pozwanego dniu 14 marca 2023 roku nie został przesłany mail z hasłem dostępu do akt szkody (pod rygorem pominięcia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach szkody); do przedłożenia dowodu w postaci dokumentów znajdujących się w aktach szkody numer (...), albowiem do sprzeciwu dołączono akta szkody o innym numerze, tj. o numerze (...) (pod rygorem pominięcia wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach szkody numer (...)) oraz do jednoznacznego oświadczenia, czy pozwany wnosi o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach szkody numer (...) (które wskazano w uzasadnieniu sprzeciwu) i wskazania, które akta szkody (o jakim numerze) dotyczą przedmiotowej sprawy (pod rygorem uznania, że pozwany nie wnosi o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach szkody numer (...) dołączonych do sprzeciwu).

Powyższe zobowiązanie w żadnym zakresie nie zostało wykonane przez pozwanego, tj. nie wskazano hasła dostępu do akt szkody numer (...) ani nie przedłożono akt szkody numer (...), zaś brak hasła dostępu do akt szkody numer (...) uniemożliwił zapoznanie się z nimi i ustalenie, czy dotyczą one przedmiotowej sprawy. Powyższe uzasadniało więc pominięcie dowodów znajdujących się w powyższych aktach szkód.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 03 stycznia 2024 roku Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłych sądowych, albowiem wysokość szkody, jak też związek przyczynowy między

powstaniem szkody a wjechaniem w ubytek nawierzchni jezdni nie były przez pozwanego kwestionowane, zaś odnośnie ustalenia okoliczności powstania szkody, to Sąd podzielił ukształtowany w orzecznictwie pogląd, że dowód z opinii biegłego nie służy ustalaniu faktów, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych (tak np. Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 lipca 2022 roku, sygn. akt I ACa 169/21), przy czym okoliczności powstania szkody, w tym miejsce zdarzenia (ulica (...) we W.) jednoznacznie wynikały m. in. z zeznań świadka K. S..

Na powyższe decyzje procesowe Sądu żadna ze stron nie złożyła zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 5 148,74 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 03 czerwca 2022 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu swoje roszczenie wywodząc z faktu zrekompensowania szkody w ramach umowy dobrowolnego ubezpieczenia autocasco pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), za którą odpowiedzialność ponosił zarządca drogi ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu wskazywał na brak swojej odpowiedzialności podnosząc, że sam fakt najechania na ubytek w jezdni przez pojazd poszkodowanego nie może stanowić o winie ubezpieczonego zarządcy drogi, stąd też brak jest podstaw do uznania, że pomiędzy zachowaniem ubezpieczonego (zarządcy drogi) a szkodą istnieje związek przyczynowy. Pozwany podnosił również, że powód nie wykazał miejsca, w którym doszło do zdarzenia.

Zgodnie z treścią art. 828 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości wypłaconego odszkodowania.

Powyższy przepis reguluje instytucję regresu ubezpieczeniowego, tj. uprawnienia zakładu ubezpieczeń do dochodzenia zwrotu wypłaconego odszkodowania od osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę poniesioną przez ubezpieczającego. Z chwilą wypłaty odszkodowania zakład ubezpieczeń nabywa w stosunku do osoby trzeciej dokładnie takie samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczającemu. Wskutek bowiem wstąpienia zakładu ubezpieczeń w prawa ubezpieczającego nie może ulec zmianie sytuacja prawna sprawcy szkody, przy czym – jeżeli sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej, to na zakład ubezpieczeń przechodzi roszczenie ubezpieczającego w stosunku do zakładu ubezpieczeń sprawcy szkody. Roszczenie ubezpieczającego do sprawcy szkody przechodzi na ubezpieczyciela przez sam fakt zapłaty. Przesłankami nabycia regresu z powołanego przepisu jest odpowiedzialność sprawcy szkody i wypłata odszkodowania ubezpieczeniowego.

Poza sporem pozostawało przy tym w niniejszej sprawie, że powód wypłacił uprawionemu (poszkodowanemu) odszkodowanie w kwocie 5 148,74 złotych, a wobec tego – co do zasady – nabył uprawnienie o zwrot wypłaconej kwoty w stosunku do odpowiedzialnego za szkodę. Niesporne było również, że w dniu 07 kwietnia 2021 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...), pozwany nie kwestionował również związku przyczynowego między najechaniem przez ten pojazd na ubytek w nawierzchni jezdni a powstaniem szkody, jej zakresu, jak też wysokości kosztów naprawy. Potwierdził również, że w okresie od dnia 01 lutego 2021 roku do dnia 31 stycznia 2022 roku świadczył ochronę ubezpieczeniową Miejskiemu Zarządowi (...) we W..

Kwestią sporną, a przez to wymagającą rozstrzygnięcia było natomiast ustalenie miejsca zaistnienia szkody oraz ustalenie, czy odpowiedzialność za przedmiotową szkodę ponosi ubezpieczony u pozwanego zarządca drogi. Do szkody w pojeździe poszkodowanego doszło bowiem na skutek wjechania przez niego w wyrwę w jezdni, wyrwa zaś miała powstać w wyniku zaniechania utrzymania przez ubezpieczonego jezdni w należyтым stanie, a nadto wyrwa ta nie została w żaden sposób zabezpieczona ani oznakowana przez ubezpieczonego. Pozwany z kolei podnosił, iż strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła, aby doznana przez poszkodowanego szkoda była następstwem

zawinionego zachowania ubezpieczonego, a sam fakt najechania na ubytek w jezdni przez pojazd uszkodzowanego nie może stanowić o winie ubezpieczonego zarządcy drogi, stąd też brak jest podstaw do uznania, że pomiędzy zachowaniem ubezpieczonego (zarządcy drogi) a szkodą istnieje związek przyczynowy.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§ 1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§ 4).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu stosunek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma akcesoryjny charakter wobec stosunku odszkodowawczego łączącego uszkodzowanego z ubezpieczonym. Akcesoryjność ta polega na uzależnieniu obowiązku świadczenia ze strony ubezpieczyciela od zaistnienia obowiązku naprawienia szkody przez osobę ubezpieczoną. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga więc tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością szkody, górną granicą odpowiedzialności jest to, co sprawca musiałby świadczyć na rzecz ubezpieczonego.

Podstawę odpowiedzialności sprawcy uszkodzenia pojazdu w niniejszej sprawie stanowi art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. W niniejszej sprawie powód skierował roszczenie regresowe do ubezpieczyciela zarządcy drogi, na której doszło do uszkodzenia pojazdu w wyniku najechania przez uszkodzowanego na dziurę w jezdni.

Zgodnie z konstrukcją odpowiedzialności deliktowej opartej na przepisie art. 415 k.c. przesłankami tej odpowiedzialności są: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą. Przy czym na pojęcie winy (w ujęciu tradycyjnym) składa się element obiektywny określany mianem bezprawności oraz subiektywny określany mianem winy sensu stricte zakładający podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu. Ciężar dowodu co do wszystkich tych okoliczności obciąża, co do zasady, uszkodzowanego. Podkreślić należy, że aby obciążyć sprawcę konsekwencjami jego zachowania trzeba w pierwszej kolejności udowodnić, że zachowanie sprawcy było wadliwe (tu: zawinione) i że to zachowanie spowodowało uruchomienie ciągu zdarzeń w konsekwencji powodujących szkodę.

Jednocześnie wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 19 i art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 roku, poz. 645 ze zmianami) do obowiązków zarządcy drogi należy m. in. utrzymanie nawierzchni dróg, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, a także wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. Powyższe przepisy zobowiązują zatem zarządcę drogi do utrzymania należytego stanu technicznego drogi oraz nakładają obowiązek utrzymania tej drogi w stanie nadającym się do bezpiecznego korzystania z niej przez jej użytkowników. W świetle powyższych przepisów obowiązkiem zarządcy jest także odpowiednie oznakowanie drogi informujące o wszelkich zagrożeniach oraz zakazach.

Zarządca drogi zobligowany jest zatem do tego, aby dbać o stan drogi w szerokim ujęciu w taki sposób, by była ona bezpieczna dla jej użytkowników, niezależnie od warunków środowiskowych i pogodowych. Stosownie zaś do art. 355 § 1 k.c. był on przy tym zobowiązany do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność).

W tym miejscu wskazać należy, że w przypadku zaniechania, bo z takim ewentualnie przypadkiem zachowania ubezpieczonego mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje wówczas,

gdy określona przyczyna nie wywołałaby skutku w postaci szkody, gdyby pomiędzy tę przyczynę a skutek włączyło się określone działanie, do którego jednak nie doszło. Zaniechanie bowiem polega na niepodjęciu określonego działania w sytuacji, gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia.

Mając na uwadze przeprowadzone w sprawie dowody w ocenie Sądu powód zdołał wykazać wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność Miasta W. – Miejskiego Zarządu (...) we W. jako zarządcy drogi powiatowej – ulicy (...) we W., z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym protokołu oględzin oraz dokumentacji zdjęciowej, jak też zeznań świadka K. S. wynika bowiem jednoznacznie, że do uszkodzenia pojazdu użytkowanego przez świadka doszło przy przejeżdżaniu przez ulicę (...) we W. na wysokości posesji numer (...) (znajdującej się po przeciwnej stronie do kierunku jazdy uszkodzonego) przed przejściem dla pieszych (miejsce zdarzenia), zaś zarządca tej drogi nie wywiązał się należycie z obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikowi drogi publicznej. Okoliczność istnienia ubytków w nawierzchni jezdni przy ulicy (...) nie budziła przy tym wątpliwości, a nadto wprost wynikała z dokumentacji zdjęciowej przedstawionej przez powoda oraz z zeznań świadka K. S., który był kierowcą uszkodzonego pojazdu w momencie szkody, a którego zeznania nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron. Poszkodowany przy tym zeznał, że nie zauważył dziur w jezdni, bowiem nie były one w żaden sposób oznaczone ani zabezpieczone i zalegała w nich woda, co nie pozwoliło również na oszacowanie jej ewentualnej głębokości.

W ocenie Sądu mając na uwadze powyższe wskazać należy, że ubezpieczony nie dochował należytej staranności w wykonywaniu swych obowiązków jako zarządca drogi. Jego praca w zakresie realizacji obowiązków wynikających z ustawy o drogach publicznych powinna być przy tym tak zorganizowana, aby miał on możliwość szybkiego stwierdzenia wystąpienia na drodze zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu i podjęcia działań zmierzających do usunięcia tego zagrożenia. Niewątpliwie występowanie dziur w jezdni i to w takim natężeniu, jak – co wynika z dokumentacji zdjęciowej – na ulicy (...) we W. stanowiło zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu. Pomiedzy więc tym zachowaniem (tj. zaniechaniem) ubezpieczonego zarządcy drogi a powstałą szkodą w postaci uszkodzenia pojazdu B. o numerze rejestracyjnym (...) zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Gdyby bowiem zarządca drogi nie dopuścił się zaniechań w dbałości o należyty stan jezdni – ulicy (...) we W., nie tylko nie stworzyłby zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu, ale nie doszłoby wówczas do uszkodzenia przedmiotowego pojazdu. Stwierdzenie przy tym powyższej okoliczności nie wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego.

Zaznaczyć także należy, że oczywistym jest, że odpowiedzialność podmiotu zobowiązanego do utrzymania czystości i odpowiedniego stanu technicznego drogi przeznaczonej do użytku nieograniczonej liczby osób nie jest absolutna. Niemniej jednak w niniejszej sprawie zdaniem Sądu, pomimo tego, że ubezpieczony miał świadomość złego stanu jezdni ulicy (...) we W. w miejscu wystąpienia szkody – jezdni od dawna nie była kompleksowo remontowana, ale poddawana wyłącznie doraźnym naprawom, była „cała połatana”, także w okresie późniejszym po wystąpieniu szkody w miejscu jej zaistnienia, co wynika z protokołu oględzin sporządzonego przez likwidatora powoda, w wielu miejscach zaś dziurawa z wykruszonym grysem zalegającym także na chodnikach, a w 2023 roku poddana remontowi na całej jej długości – nie zadbał w odpowiedni sposób, aby wyrwę w drodze naprawić, a do czasu przeprowadzenia choć doraźnej naprawy odpowiednio zabezpieczyć, w tym poprzez umieszczenie stosownego oznakowania. W omawianym przypadku zaniechanie ubezpieczonego miało zatem charakter bezprawny, gdyż polegało na niewykonaniu obowiązków wynikających z ustawy o drogach publicznych, a sprowadzających się do utrzymania drogi w warunkach umożliwiających bezpieczny ruch, w tym zapobiegający uszkodzeniom poruszających się po niej pojazdów.

Mając na względzie całokształt rozważań i uznając, że powód zdołał wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności ubezpieczonego u pozwanego zarządcy drogi jako podmiotu zobowiązanego do utrzymania drogi – ulicy (...) we W. w należytych stanie, Sąd na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 828 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 19 i art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 roku, poz. 645 ze zmianami) zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5 148,74 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 03 czerwca 2022 roku do dnia zapłaty.

W punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Sąd zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej sprawę na rzecz powoda jako strony wygrywającej niniejsze postępowanie koszty procesu w kwocie 2 217 złotych (w tym opłata sądowa od pozwu – 400 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 roku, poz. 1935) – 1 800 złotych).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 17 stycznia 2024 roku